

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK III

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 15 KWIETNIA 1948 ROKU

Nr 103 (757)

# ZSRR nie godzi się na rewizję traktatu pokojowego z Włochami.

## — Wymiana not między mocarstwami

Agencja TASS ogłosiła komunikat urzędowy stwierdzający, iż rząd radziecki odrzuca noty Londynu, Waszyngtonu i Paryża, proponujące rewizję traktatu pokojowego z Włochami i oddanie Włochom wolnego terytorium Triestu. Komunikat głosi, co następuje:

Dnia 20 marca ambasador radziecki w Londynie otrzymał notę rządu brytyjskiego proponującą nawiązanie rokowań z udziałem Francji i Stanów Zjednoczonych w sprawie rewizji traktatu włoskiego i włączenia do Włoch Triestu. Identyczne noty otrzymali ambasadorowie radzieccy w Paryżu i Waszyngtonie. Następnie rząd radziecki otrzymał drugą notę od państw zachodnich, w której zawiadomiono go, iż rząd włoski zgodził się na rewizję traktatu i prosi, aby rokowania w tej sprawie zostały przeprowadzone jak najspieszniej.

W związku z powyższym ambasador radziecki w Londynie zaznaczył, iż w pierwszej nocy brytyjskiej nie było by najmniej powiedziane, że sprawa jest pilna. Następnie odpowiedź radziecka podkreśla, że traktat pokojowy z Włochami został opracowany przez cztery mocarstwa oraz przedyskutowany i zatwierdzony przez 21 państw na kon-

ferencji w Paryżu. Traktat został ratyfikowany i wszedł w życie za ledwie przed kilku miesiącami.

Rząd radziecki nie uważa za możliwe przedyskutowanie tego traktatu w jakiegokolwiek jego części i w jakimkol-

wiek trybie — korespondencji czy rokowań, ponieważ byłoby to sprzeczne z podstawowymi zasadami demokracji.

Identycznej treści oświadczenia złożone zostały przez ambasadora radzieckiego w Paryżu i Waszyngtonie.

## Z tej mąki—chleba nie będzie

### Włosi nie pójdą na lep obłudy anglosaskiej

Opublikowanie odpowiedzi rządu radzieckiego na propozycje trzech mocarstw w sprawie Triestu nie wywołało we Włoszech żadnej specjalnej reakcji. Większość dzienników, zamieszczając tekst odpowiedzi, powstrzymała się do- tychczas od wszelkich komentarzy.

„Unita“ stwierdza, że coraz jaśniej staje się fakt, iż nota trzech mocarstw była jedynie prowokacją i bez skutecznym manewrem wyborczym, który nie może zwrócić Włochom Triestu lecz wręcz przeciwnie przesądza nawet cały ten problem.

Dziennik „Republica“ pisze: „on noty radzieckiej potwierdza raz jeszcze to, co powiedział już poprzednio Gromyko na sesji Rady Bezpieczeństwa, iż Stany Zjednoczone, Anglia i Francja czynią wszystko, aby wpłynąć na wyniki wyborów włoskich. Związek Radziecki nie chce łamać zasad demokratycznych, aby przysporzyć Włochom na wych komunistów.“

Rosja w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych nie uważa Włochów za naród ignorantów, których można nabrać na podobny lep wyborczy.

## Bajki z 1001 nocy...

# Jak to było w Kolumbii?

## Dokoła „zerwania stosunków z ZSRR“ — Bujdy wysane z palca

Agencja TASS ogłosiła następujące oświadczenie: Powołując się na wiadomość z Kolumbii, rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych rozpowszechniają wiadomości o „zerwaniu stosunków dyplomatycznych przez rząd w Bogocie ze Związkiem Radzieckim“. Nadto szerzy się pogłoski, iż w wywołaniu rozruchów w Bogocie udział wziął Związek Radziecki, co jest niedorzecznym wymysłem, mającym na celu budzenie wrogich uczuć wobec ZSRR.

TASS stwierdza, że rząd radziecki od kilku dni mimo usiłowań nie może porozumieć się ze swoją misją w Bogocie.

Jak donosi z Nowego Jorku agencja „Associated Press“, minister spraw zagranicznych Kolumbii Eduardo Zuleta Angel, w wywiadzie, udzielonym we wtorek dziennikowi „El Liberal“, na pytanie w sprawie rzekomego zerwania przez Kolumbię stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim odpowiedział, że nic mu o tym nie wiadomo.

Minister Zuleta Angel zaznaczył jednocześnie, że dyrektor radia kolumbijskiego, który w poniedziałek podał wiadomość o zerwaniu stosunków z ZSRR, został zwolniony ze stanowiska.

Dziennik amerykański „PM“ omawiając ostatnie wypadki w Kolumbii, podkreśla że oficjalna już dziś w Stanach Zjednoczonych wersja, iż wypadki te wywołane zostały przez komunistów — jest absurdem.

Dziennik stwierdza, że ostatnie 2 lata dostarczają wiele politycznych i gospo-

darcznych dowodów, iż w wytworzonej sytuacji w Kolumbii wszystko mogło się zdarzyć. Inflacja wywołała wielki niepokój wśród społeczeństwa kolumbijskiego.

## Intrygi nie powiodą się

### Polska i Francja zachowają tradycyjną przyjaźń

W Paryżu odbył się zjazd Polaków z Francji. Na zjeździe, w którym liczny udział wzięło wychodźstwo polskie we Francji, obecni byli ambasador Rzeczypospolitej Putrament i przedstawiciele władz francuskich. Ambasador Putrament wygłosił przemówienie, w którym potępił podżegaczy wojennych oraz nawoływał wychodźców polskich do zjednoczenia się w imię hasła pokoju.

Wspominając o niemiłych incydentach, jakich ofiarami padli obywatele polscy we Francji, ambasador oświad-

ził, że naród francuski nie ponosi za to winy, a jedynie nieliczne jednostki. Na zakończenie ambasador wezwał do zakończenia przyjaznych stosunków między Francją a Polską.

Pierwszy raz w tym roku dnia 12 maja odejście z Francji pociąg repatriacyjny, zabierając Polaków z departamentów: Seine et Marne, Seine et Oise i Aisne.

Ponadto 19 i 25 maja odjadą 2 dalsze transporty z repatriantami z okręgu paryskiego i ze wschodniej Francji.

## Dlaczego przyjaźń z ZSRR

(Kr.) Oświadczenie Generalissimusa Stalina, ogłoszone z okazji podpisania radziecko - fińskiego paktu przyjaźni, budzi w sercu każdego Polaka szczególnie zadowolenie.

Generalissimus Stalin daje wyraz przekonaniu, że pakt ten powinien rozproszyć długi okres nieufności między ZSRR i Finlandią i stworzyć nową podstawę stosunków między tymi narodami, opartych o przyjaźń i zaufanie. Po czym dodaje:

„Nie należy sądzić, by nieufność między narodami można było od razu zlikwidować. Szybko tego nie zrobimy. Przez dłuższy czas pozostaje osad nieufności i trzeba wielkiej pracy, by go zlikwidować“.

Słowa te są niezmiernie charakterystyczne dla wypowiedzi Generalissimusa Stalina, który zawsze podchodzi do zagadnień z całą otwartością i wnikliwością.

I my w Polsce wiemy o tym dobrze, że nieufność i urazy historyczne nie od razu zostały zlikwidowane. Nie miały już tej nieufności rzesze Polaków, które wracały w szeregach Wojska Polskiego. Wyzbyli się jej całkowicie pod wpływem serdecznej, bezinteresownej opieki, którą Związek Radziecki otoczył formujące się oddziały polskie w Rosji. Wyzbyli się jej walcząc ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną o wyzwolenie ziem polskich spod jarzma hitlerowskiego.

Ale nieufność ta istniała w dużej mierze społeczeństwa polskiego w kraju, podsycana zdradziecką agitacją sprzedawców politycznych spod znaku sanacji i ONR.

Dziś już tylko ślepi i głusi, a obok nich garstka byłych obszarników i byłych kapitalistów może mieć wątpliwość co do istotnych intencji i rzeczywistości przyjaznego stosunku Związku Radzieckiego do Polski.

Na czym opiera się ten życzliwy stosunek ZSRR do małych narodów? Odpowiada na to Generalissimus Stalin:

„Wielu ludzi nie wierzy w możliwość istnienia między narodem wielkim a małym stosunków opartych na równouprawnieniu. Jednakże my, ludzie radzieccy, uważamy, że takie stosunki są możliwe i że tak być powinno“.

Na tym polega cała tajemnica. Związek Radziecki walczy o pokój, walczy o postęp, walczy o prawdziwą demokrację. I wszyscy, którym drogie są te trzy kanony szczęścia i dobrobytu ludzkości, znajdują zawsze dzień pomocny i przyjaźń życzliwą Związku Radzieckiego.

Rozumiemy, że niektórym ludziom trudno jest w to uwierzyć, boć przecież wielowiekowe doświadczenie wskazuje, że wielkie państwa dążyły stale do opanowania i wyczerpania narodów małych lub w danym momencie historycznym — słabych. W dobie dzisiejszej stosuje się imperialistyczną politykę Ameryka, która z cyniczną otwartością chce wprowadzić władztwo dolaru we wszystkich, wyczerpanych wojną krajach.

I dlatego właśnie tak wysoko cenimy sobie współpracę i utrzymanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

## W obronie pokoju

W lipcu bieżącego roku odbędzie się w Londynie wielka konferencja publiczna, poświęcona dziełu obrony pokoju na świecie, zorganizowana przez pismo londyńskie „Daily Worker“. Weźmie w niej udział szereg czołowych przedstawicieli postępowej opinii publicznej, posłów parlamentu, działaczy społecznych i zawodowych.

Wobec odmowy wynajęcia sali dla konferencji przez właścicieli największych sal i teatrów londyńskich, konferencja w sprawie obrony pokoju odbędzie się w jednej z sal miejskich na przedmieściu Londynu.



## PRZYGODY WICKA I WACKA



SOBEK: — Niesłusznie przydzieliście komuś mój lokal...  
URZĘDNIK: — To była pomyłka! Nakazy może pan zdjąć...



SOBEK: — Zaraz zdejmę tę nakazy... Co widzę! To oni zamienili mi drzwi? Ha! Zemsta musi być! Gdzie moja broń?...



SZABERSKI: — Na polowanko?  
SOBEK: — O nie! Idę do fabryki po Wicka i Wacka!...  
SZABERSKI: — Święty patronie!



SZABERSKI: — Uciekajcie, bo tu idzie Sobek z karabinem!..  
WACEK: — Ratujcie, narody!  
WICEK: — Kiepska sprawa!...

### O godzinę krócej będziemy spali z soboty na niedzielę

W nocy z soboty na niedzielę wprowadzony zostaje czas letni.

Kładąc się więc spać w nadchodzącą sobotę nie zapomnijmy przesunąć wskazówek zegara o jedną godzinę naprzód.

Nocy tej nie będzie godziny drugiej i spać będziemy o jedną godzinę krócej.

Nie jednak w naturze nie ginie — „skradzioną” pozornie przez czas godzina wróci się nam za kilka miesięcy, przy wprowadzeniu czasu zimowego, kiedy będziemy mieli aż dwie godziny drugie.

Zmiany te, przeprowadzane dwa razy w roku, podyktowane są względami oszczędnościowymi. Chodzi o to, aby praca odbywała się przy świetle dziennym.

### Chleb na kartki

sprzedawany od jutra w sklenkach

Od dnia jutrzejszego, tj. od piątku, sklepy rozdzielcze sprzedawać będą chleb na kartki żywnościowe z kwietnia na drugą dekadę tego miesiąca.

Chleb sprzedawany jest według dotychczasowych norm. Odebrać go należy najpóźniej do dnia 30 bm.

### Apel do kupców

w sprawie zwalczania żebractwa

Artykuły nasze na temat zwalczania plagi żebractwa odniosły pożądany skutek.

W dniu wczorajszym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się z apelem do kupiectwa, aby dla zlikwidowania żebractwa sklepowego kupcy opodatkowali się na rzecz Opieki Społecznej, wpłacając co miesiąc ustalone opłaty.

Jednocześnie kupcy mają się zaopatrzyć w specjalne tabliczki, zabraniające wejścia do sklepu żebrakom.

W ten sposób ofiary obracane będą na pomoc dla istotnie potrzebujących, zaś wydrwigrosze nie będą mieli możliwości żerowania na miłosierdziu i... łatwości ludzkiej. (k)

### Zjazd delegatów

Zw. Zaw. Pracowników Handlowych

W dniu 24 bm. odbędzie się w Warszawie walny zjazd delegatów Zw. Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych z całej Polski.

Zjazd zgromadzi około 300 delegatów. Łódź reprezentowana będzie przez 45 osób. Spodziewany jest również przyjazd delegatów z Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii oraz ze Zw. Radzieckiego.

Obrazy będą się toczyły w lokalu przy ul. Siennej 16. (S-ki)

### WYJAŚNIENIE

W związku z podaną przez nas wiadomością o przeniesieniu się Sądu Apelacyjnego do Warszawy. Prezes Sądu Apelacyjnego Mieczysław Dobromeski informuje nas że przeprowadzka ta jest aktualna, lecz w tym roku jeszcze nie nastąpi.

# PRACA CZEKA!

## Fabryki zgłaszają zapotrzebowanie na siłę roboczą. Poszukiwani są również pracownicy umysłowi

Sytuacja na rynku zatrudnienia zmienia się na lepsze niemal z każdym dniem.

Do niedawna jeszcze w poszczególnych ośrodkach przemysłowych naszego województwa pewna ilość osób pozostawała bez pracy. Obecnie wszystkich bezrobotnych wchłonęły zakłady pracy, zwiększające bezustannie produkcję i jak wynika z ostatnich danych na dzień 1 kwietnia rb. pozostało do obsadzenia

JESZCZE 2.819 WOLNYCH MIEJSC PRACY!

Najwięcej pracowników — 2.331 osób — poszukuje Łódź. W Piotrkowie Tryb. zgłoszono zapotrzebowanie na

230 pracowników, w Pabianicach — na 132 itd.

Jedną z największych firm włókienniczych w naszym mieście — PZPB nr. 1, (dawn. Scheibler i Grohman), zatrudniająca około 11.000 osób i pracująca dotąd na dwie zmiany, uruchomiła obecnie trzecią zmianę i w związku z tym zgłosiła do Urzędu Zatrudnienia zapotrzebowanie na znaczną ilość nowych pracowników.

Zapotrzebowania zgłosiły także inne zakłady pracy.

Większość fabryk włókienniczych, z u wagi na rozpoczynający się okres urlo- pów, uzupełnia swój personel.

Znaczna ilość osób znalazła pracę NA ROBOTACH BUDOWLANYCH I SEZONOWYCH,

które rozpoczęły się w pierwszych dniach bieżącego miesiąca.

Na razie pracę podjęły przedsiębiorstwa prywatne, państwowe przystąpią do robót w najbliższym czasie po otworzeniu przyznanych już kredytów.

Cegielnie łódzkie ruszyły już pełną parą i również są w poszukiwaniu siły roboczej.

Państwowa fabryka obuwia nr. 2, w związku z rozszerzeniem działu produkcji (otrzymano komplet maszyn ze Zduńskiej Woli) zatrudniła znaczną ilość wykwalifikowanych szewców.

Wobec zwiększonego popytu na pracowników szewskich Urząd Zatrudnienia zorganizował specjalny kurs dokształcający, prowadzony przez Naukowy Instytut Rzemieślniczy.

Urząd Zatrudnienia zasypywany jest także zgłoszeniami ze strony firm, które poszukują sił wysoko wykwalifikowanych, jak: inżynierowie, technicy, chemicy, tokarze.

Daje się we znaki również brak pracowników umysłowych — księgowych, bilansistów, wykwalifikowanych maszynistów itd. (o)

## Jakie korzyści daje ustawa

o społecznym oszczędzaniu?

Ustawa o społecznym oszczędzaniu zapewnia specjalne uprawnienia.

Podlegający temu obowiązkowi są uczestnikami Społecznego Funduszu Oszczędnościowego.

Mają oni z tego tytułu prawo żądać odliczenia od wkładu oszczędnościowego sumy wpłaconej w danym roku kalendarzowym na spłatę pożyczek inwestycyjnych lub na Państwowy Fundusz Ziemi.

Poza tym, mają prawo żądania zwrotu części wkładu w przypadkach śmierci w rodzinie, narodzin dziecka, małżeństwa, utraty zdolności do pracy itd.

Poczynając od roku 1949 uczestnik Funduszu ma prawo corocznie wycofać 5 proc. ogólnej sumy swego wkładu. Poza tym z chwilą osiągnięcia 65 lat życia, uczestnik Funduszu, który nie posiada dostatecznych środków utrzymania, ma prawo wycofać swój wkład oszczędnościowy w całości.

Poza tym w wypadku śmierci uczestnika jego cały wkład podlega wypłacie, a pozostała rodzina otrzymuje nadto premię ubezpieczeniową, która może przewyższać sam wkład.

## Elektrownia „Widzewa” unieruchomiona

Mimo awarii praca odbywa się jednak sprawnie

Onegdaj w godzinach popołudniowych centrala Straży Ogniowej w Łodzi powiadomiona została o groźnym pożarze, który wybuchł w największych zakładach przemysłu włókienniczego — w Widzewskiej Manufakturze przy ul. Armii Czerwonej 81.

Pożar powstał w 1-piętrowym budynku fabrycznym na oddziale turbinowni.

Widzewska Manufaktura posiada własną elektrownię, dzięki której nie tylko zasilą w prąd własną fabrykę, ale również najbliższą okolicę i szereg innych zakładów przemysłowych.

Pożar w turbinowni (zapaliła się prądnica elektryczna) mógł spowodować b. poważne następstwa, mógł unieruchomić fabrykę, mógł wstrzymać produkcję na długi czas.

Kierownictwo zakładów zorientowało się natychmiast w sytuacji i dzięki szybkim decyzjom osiągnięto dopraw-

dy nielada sukces: w tym samym czasie, gdy dzielni strażacy zmagali się z żywiołem, Elektrownia Łódzka poczęła włączać prąd do poszczególnych działów. W ten sposób uniknięto postoju. Poszczególne działy nie pracowały za ledwie od 15 do 30 minut, po czym podjęta została normalna praca w całej fabryce.

Naprawa uszkodzonej prądnicy potrwa długo, około 3-ch miesięcy. Przez cały ten czas Widzewska Man. będzie zasilana w prąd przez Elektrownię miejską. Zimą, mogłoby to spowodować pewne komplikacje, ale obecnie turbiny Elektrowni pracują pełną parą, a że w dodatku miasto otrzymuje znaczną ilość energii elektrycznej ze Śląska — nie ma obawy, aby awaria na Widzewie mogła odbić się na ciągłości dostawy prądu do innych fabryk i mieszkań. (s-ki)

## Samobójstwo młodej kobiety

Rzuciła się pod pocąg i poniosła śmierć na miejscu

Ranny pocąg, zderzający ze Skierniewic do Łodzi, mijając Widzew, zwiększając szybkość. Nagle przed lokomotywą wyrosła jakaś postać, która rzuciła się wprost pod koła rozpędzonego kolesa.

Jeden z pasażerów stojący w oknie, zauważył wypadek i zaalarmował obsługę.

Pociąg zatrzymano. Gdy pasażerowie wysiedli i uszli kilkadziesiąt metrów, oczom ich przedstawił się straszny widok. W odległości 15 metrów od toru leżała połowa okaleczonego kadłuba

ludzkiego, drugą część zwłok znaleziono z drugiej strony szyn, w odległości 5 metrów.

Jak się okazało, samobójstwo popełniła kobieta. Dopiero po kilkugodzinnym dochodzeniu udało się Milicji ustalić nazwisko desperatki.

Jest to 20-letnia Danuta Jeger, zamieszkała przy ul. Nowotki 136.

Co pchnęło młodą kobietę w objęcia śmierci, na jakim tle zrodziła się w niej myśl o samobójstwie — nie wiadomo. Może wyjaśni to dalsze dochodzenie. (i)









